

Sygn. akt II DO 23/21

UCHWAŁA

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

Ławnik SN Magdalena Wiszniewska

w sprawie **A. Z.** - sędziego Sądu Rejonowego w Z., po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2021 r. zażalenia wniesionego przez sędziego na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z 23 listopada 2020 r., sygn. akt ASDo (...), odmawiającej uwzględnienia zastrzeżenia do uwagi Prezesa Sądu Rejonowego w Z. z 11 września 2020 r. (II Ko (...)), zwróconej sędziemu w trybie art. 37 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych,

I. utrzymuje zaskarżoną uchwałę w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2020 r. Prezes Sądu Rejonowego w Z. zwrócił **A. Z.** - sędziemu Sądowi Rejonowemu w Z. uwagę na uchybienie w zakresie sprawności postępowania sądowego w sprawie II Ko (...), polegające na przekroczeniu terminu do rozpoznania próśby o ułaskawienie, która wpłynęła w dniu 4 maja 2020 r., poprzez zaniechanie nadania próśbie dalszego biegu, pomimo dysponowania niezbędnymi dokumentami od dnia 30 czerwca 2020 r., w trybie art. 37 § 4 ustawy

– Prawo o ustroju sądów powszechnych. Prezes Sądu Rejonowego zobowiązał sędziego do nadania biegu prośbie o ułaskawienie w terminie do 18 września 2020r.

Od powyższej uwagi w ustawowym terminie w dniu 17 września 2020 r. sędzia A. Z. złożył pisemne zastrzeżenia i wniósł o jej uchylenie.

Uchwałą z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. akt ASDo (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) po rozpoznaniu zastrzeżenia sędziego Sądu Rejonowego w Z. A. Z. do zwrócenia uwagi przez Prezesa Sądu Rejonowego w Z. z dnia 11 września 2020 r. na uchybienie w zakresie sprawności postępowania sądowego w sprawie II Ko (...) w trybie art. 37 § 4a ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych na podstawie art. 37 § 5, art. 110 § 2 i art. 131 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych odmówił uwzględnienia zastrzeżenia.

W dniu 30 listopada 2020 r. sędzia A. Z. złożył zażalenie na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z 23 listopada 2020 r. w sprawie ASDo (...), zaskarżając ją w całości i wniósł:

1. o jej zmianę przez uwzględnienie zastrzeżenia do uwagi Prezesa Sądu Rejonowego w Zg. udzielonej sędziemu w dniu 11 września 2020 r. w trybie art. 37 § 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie sprawności postępowania w sprawie II Ko (...),

względnienie:

2. o uchylenie uchwały i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił zaskarżonej uchwale naruszenie prawa materialnego, a to art. 37 § 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych przez przyjęcie, że zachodziły okoliczności uzasadniające udzielenie przez Prezesa Sądu Rejonowego w Z. w dniu 11 września 2020 r. uwagi w trybie art 37 § 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie sprawności postępowania w sprawie II Ko (...), gdy - zdaniem sędziego - prawidłowa interpretacja przepisu ustawy

przemawia za uznaniem, że dla udzielenia uwagi konieczne jest zawinienie sędziego w zakresie sprawności postępowania.

Ponadto, zarzucił zaskarżonej uchwale naruszenie przepisów postępowania poprzez niewyjaśnienie istoty sprawy, nierozważenie wszystkich okoliczności koniecznych do rozpoznania sprawy, nieustalenie stanu faktycznego i nierozważenie podnoszonych zarzutów do uwagi Prezesa, które to okoliczności - zdaniem sędziego – miały wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Sąd Najwyższy w pełni aprobuje ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, uznając, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uwzględnienia zastrzeżenia sędziego A. Z. złożonego na uwagę udzieloną przez Prezesa Sądu Rejonowego w Z. pismem z 11 września 2020 r.

W ocenie Sądu skarżący nie dowiódł trafności wywiedzionych zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych. Zarzuty te, w przeważającej swej części, stanowią powtórzenie argumentacji sędziego, prezentowanej już w uprzednio złożonych zastrzeżeniach do uwagi oraz powtórzonych w postępowaniu przed sądem I instancji i poddanej ocenie prawnej tego organu.

Pierwszy zarzut, jakoby nie zachodziły przesłanki uchybienia sprawności postępowania opisane w art. 37 § 4 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jest absolutnie niezasadny. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji ma całkowitą rację wyrażając zdziwienie, że mając takie orzecznicze doświadczenie jak sędzia A. Z. nie był w stanie załatwić sprawy, której należało poświęcić zaledwie kilkanaście minut. Z drugiej strony, była to niewątpliwie sprawa dla pokrzywdzonego J. B. niebagatelna, jako że chodziło o jego ułaskawienie, a zatem zwolnienie z odbywania reszty kary pozbawienia wolności, która została mu zasądzona. Opóźnienie sędziego, które szczególnie jaskrawo zobrazowało się w formie bezterminowego odroczenia posiedzenia w dniu 7 października 2020 r. wywarło

mocny negatywny wpływ na sytuację prawną J. B.. Należy zwrócić uwagę na jeszcze dwie okoliczności przemawiające na niekorzyść sędziego Z.. Po pierwsze, nawet gdyby sprawa została rozstrzygnięta w dniu 7 października 2020 r., termin instrukcyjny na załatwienie sprawy, zawarty w art. 561 § 2 k.p.k. zostałby przekroczony o ponad 3 miesiące, albowiem upłynął w dniu 4 lipca 2020 r. Po drugie, sędzia A. Z. zignorował zalecenie Prezesa Sądu Rejonowego w Z., zobowiązujące go do nadania sprawie dalszego biegu w określonym terminie. Sąd Najwyższy stwierdza zatem w odniesieniu do pierwszego zarzutu postawionego w zażaleniu, że przesłanki z art. 37 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych zostały spełnione i to w stopniu rażącym, urągającym nie tylko sprawności postępowania, ale nade wszystko interesowi prawnemu wnioskodawcy. Przypomnieć należy, iż sprawność postępowania sądowego chroniona jest tym samym przywołanym przez skarżącego art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Analiza tego przepisu, podobnie jak art. 45 Konstytucji RP, prowadzi do konstatacji, iż prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest nie mniej ważne niż prawo do jej rozpoznania przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wielomiesięczne nieuzasadnione opóźnienie w nadaniu biegu nieskomplikowanej sprawie stanowi oczywiste naruszenie obowiązku niezwłocznego rozpoznania sprawy, tj. bez nieuzasadnionego opóźnienia, który to nakaz dotyczy zresztą każdej sprawy. W przypadku sprawy J. B., opóźnienie – rażące nawet dla przeciętnego obserwatora postępowań karnych – nie zostało przez sędziego referenta należycie uzasadnione. Z akt postępowania w żaden sposób nie wynika, iż obiektywnie sędzia nie mógł sprawy rozpoznać w rozsądnym terminie. Sędzia w wykonywaniu obowiązków służbowych nie może kierować się wyłącznie własną subiektywną oceną obciążenia, gdyż z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki i ograniczenia osobiste. Nie może przeto uznać, że skoro jest nadmiernie obciążony, to w niektórych sprawach może przez kilka - kilkanaście miesięcy nie podejmować żadnych czynności albo prowadzić postępowanie opieszale. Sędzia ma obowiązek podejmować czynności bez zwłoki, tym samym bez szkodenia interesom stron. Więcej, każdy sędzia musi się w określonych sytuacjach liczyć z niezbędnością podjęcia dodatkowego wysiłku w orzekaniu, w trosce o dobro sądu, w którym pracuje, a tym samym o dobro wymiaru sprawiedliwości (wyrok SN z 4.03.2015 r., SNO 6/15, LEX 1710401). Oznacza to, że cel jakim jest rozpatrzenie konkretnej sprawy bez zbędnej zwłoki w postępowaniu o sygn. II Ko (...) nie został osiągnięty z jego winy, a to upoważnia do służbowego rozliczenia efektywności wykonywania przez niego obowiązków służbowych. Oczywistym jest, iż każde, nawet nieumyślne uchybienie w zakresie sprawności

postępowania upoważnia do służbowego rozliczenia sędziego za rzetelność i sumienność wykonywania obowiązków orzeczniczych. Tymczasem w rozpatrywanych okolicznościach zdarzenia, w których stwierdzono uchybienie, poprzedzone sformułowaniem w ramach nadzoru administracyjnego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Z. stosownego zalecenia, bezdyskusyjna jest umyślność jego spowodowania przez sędziego A. Z..

W kontekście argumentacji skarżącego z ostatniego zarzutu, dotyczącej środków tymczasowych zastosowanych postanowieniem TSUE z 8 kwietnia 2020 r. w sprawie C-791 R (Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej) zawieszających stosowanie przepisów dotyczących właściwości Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych sędziów, przypomnieć należy, iż moc jego obowiązywania ustała z chwilą wydania wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19. Postanowienia tego dotyczył zresztą wprost wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2021 r. (P 7/20). W świetle zaś wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2021 r. (K 3/21), który nawiązując do wypracowanej wcześniej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w przedmiotowej materii, rozwiązał definitywnie sprawę hierarchii źródeł prawa, a zatem i powinności sędziów Sądu Najwyższego, wzmiankowane orzeczenia TSUE uznać należy za prawnie irrelewantne. Niezależnie od tego zaznaczyć należy również, iż postępowanie w przedmiocie pisemnego zastrzeżenia sędziego złożonego w związku ze zwróceniem mu uwag na piśmie dotyczącej uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego nie ma charakteru sprawy dyscyplinarnej. Dlatego w przypadku złożenia przez sędziego zażalenia na uchwałę odmawiającą uwzględnienia zastrzeżenia rozpatruje je sąd dyscyplinarny drugiej instancji (art. 131 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych), a więc Sąd Dyscyplinarny orzekający w składzie dwóch sędziów Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i jednego ławnika Sądu Najwyższego (art. 110 § 1 pkt 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych). Abstrahując od zakresowego charakteru przywołanych orzeczeń TSUE, sędziowie Sądu Najwyższego zgodnie z zasadą legalizmu, w pierwszej kolejności mają obowiązek stosować się do Konstytucji RP i ustaw, tych ostatnich dopóty, dopóki nie zostaną uchylone w przewidzianym prawem trybie. Przepisy ustawy o Sądzie Najwyższym statuujące Izbę Dyscyplinarną, jak i określające jej właściwość nie zostały

dotychczas uchylone ani zmienione, a polski system prawny nie przewiduje instytucji zawieszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.